

Sygn. akt: I C 483/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Rejonowy w Opolu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Izabela Stasikiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Grażyna Opałka

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Opolu

sprawy z powództwa G. D.

przeciwko (...) Sp. z o.o. i Spółka-Spółka Komandytowa w W.

przy interwencji ubocznej (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. i Spółka-Spółki Komandytowej w W. na rzecz powoda G. D. kwotę 500 zł (pięćset i 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.09.2011r. do dnia zapłaty

II. dalej idące powództwo oddala

III. obciąża strony poniesionymi kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 483/12

UZASADNIENIE

Powód G. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego spółki (...) sp. z o.o. i Spółka – Spółka Komandytowa kwoty 5.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 września 2011r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 28 sierpnia 2011r. był na zakupach wraz ze swoją żoną, w hipermarkecie (...) przy ul. (...) w O. i będąc w trakcie robienia zakupów, przechodząc pomiędzy regałami zahaczył o wystający z regału metalowy pręt na którym wywieszona była plastikowa wywieszka zawierające cenę towaru, przy czym ta plastikowa wywieszka była naderwana. W wyniku tego zdarzenia doznał powierzchownej rany ciętej prawego ramienia. Wskazał, że zgłosił całe zdarzenie obsłudze sklepu, w wyniku czego sporządzono protokół wypadku. Podał, że następnie udał się do Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O. przy ul. (...), gdzie oczyszczono mu ranę, zrobiono zastrzyk przeciwwężcowy oraz założono opatrunek na ranę. Podniósł, że pismem z dnia 5.09.2011r, zgłosił roszczenie związane z krzywdą jaką doznał na skutek zdarzenia w sklepie lecz zarówno pozwany jak i jego ubezpieczyciel odmówili wypłaty zadośćuczynienia. Podał, że z uwagi ze nie są mu znane postanowienia umowy ubezpieczenia łączącej pozwanego i ubezpieczyciela, jak również OWU tego ubezpieczenia, pozwał (...) sp. z o.o. i Spółka Komandytowa jako właściciela obiektu, Podkreślił, że w przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, iż wyłączna wina za zaistniałe zdarzenie leży po

stronie pozwanego, który nieprawidłowo zabezpieczył elementy regału. Jego zdaniem nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia ubezpieczyciela pozwanego, który argumentował, iż pozwanemu nie można przypisać winy za zaistniałe zdarzenie bowiem regały dostarczone były przez producenta mebli, a zamontowane haki stanowią elementy modułowe regału. Podał, że pozwany odpowiada za każdy element stanowiący wyposażenie sklepu, za ich wadliwy montaż lub nieprawidłowe zabezpieczenie. Wskazał, że zahaczył o metalowy pręt na końcu, którego wywieszona była plastikowa wywieszka z ceną produktu, przy czym ta plastikowa wywieszka była ułamana, co utworzyło powierzchnię tnącą. Pozwany jako właściciel sklepu powinien tak zabezpieczyć regały oraz ich modułowe elementy, aby każdy klient mógł poruszać się swobodnie po sklepie bez obaw o zdrowie. W niniejszej sprawie pozwany nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku prawidłowego zabezpieczenia regału, wobec czego jego odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie nie powinna budzić wątpliwości. Wskazał również, iż po zagojeniu się rany, na jego ramieniu powstała szpecąca blizna w widocznym miejscu, co powoduje uczucie dyskomfortu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem zarówno doktryny, jak i judykatury, zadośćuczynienie powinno przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną nie będąc przy tym świadczeniem wygórowanym. W związku z powyższym, w jego ocenie kwotą zadośćuczynienia, która byłaby adekwatna do doznanych przez niego dolegliwości natury fizycznej i psychicznej, jest kwota 5.000,00 złotych. Bez wątplenia nie jest to kwota wygórowana do stopnia doznanej krzywdy jak również do panujących w społeczeństwie warunków ekonomicznych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że powód w dniu 28 sierpnia 2011 roku podczas robienia zakupów w (...) w O., zranił się o wieszak zakończony zawieszką z ceną. Podał, że na miejsce zdarzenia został wezwany pracownik pozwanego, który udzielił pomocy klientowi oraz sporządzono notatkę służbową oraz protokół wypadku. Wskazał jednakże, iż w dokumentach sporządzonych bezpośrednio po wypadku nie ma żadnych informacji o rzekomym uszkodzeniu zawieszki z ceną, co według uzasadnienia pozwu było przyczyną urazu ręki. Również wykonana przez pozwanego bezpośrednio po zdarzeniu w dniu 28 sierpnia 2011 roku dokumentacja fotograficzna miejsca zdarzenia i przedmiotowego wieszaka nie potwierdza uszkodzenia zawieszki z ceną, a powód tego nie wykazał. Wykonane zdjęcia wskazują, iż regały były zamontowane prawidłowo, w sposób niezagrażający bezpieczeństwu klientów. Regały z hakami były bowiem umieszczone od strony ścian stałych i nie wystawały na alejki marketu przeznaczone do poruszania się przez klientów i personel. Sam powód bezpośrednio po zdarzeniu nie podnosił faktu uszkodzenia wieszaka. Brak uszkodzenia zawieszki z ceną potwierdza również pracownik pozwanego p. M. L.. Również ubezpieczyciel pozwanego (...) .U. S.A. w toku prowadzonego postępowania likwidacji szkody ustalił, iż umieszczenie wieszaka z towarem oraz zawieszki z ceną było zgodne z zaleceniami producenta regału oraz zawieszka z ceną nie była uszkodzona. Wskazał, że powód nie udowodnił, że powołane w pozwie uszkodzenie zawieszki z ceną, jako przyczyna urazu, rzeczywiście miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Jego zdaniem przyczyną zdarzenia oraz zaistniałego urazu u powoda był brak zachowania należytej ostrożności. Dodał że nie może ponosić odpowiedzialności za nieuwagę i nieostrożność klientów. Nadto wskazał, że na podstawie pozwu jego uzasadnienia oraz dokumentacji medycznej załączonej do pozwu nie sposób uznać, że wysokość żądanego zadośćuczynienia została przez stronę powodową udowodniona i wykazana. Powód nie przedstawił dowodu na wysokość poniesionej szkody a jak wskazuje ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego „stosownie do art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być "odpowiednie" do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość. Zespół tych okoliczności stanowi podstawę faktyczną określenia zadośćuczynienia, zarówno przy precyzowaniu żądania przez poszkodowanego, jak i przy wyrokowaniu" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008r. IV CSK 243/08 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008r. II CSK 78/08). W jego ocenie dowody przedstawione w pozwie nie wskazują w sposób obiektywny rozmiaru szkody fizycznej, ani moralnej. Z załączonej do pozwu dokumentacji medycznej nie wynika wysokość szkody fizycznej, jaką rzekomo poniósł powód w wyniku zdarzenia w markecie (...) w O. w dniu 28 sierpnia 2011 roku. Również lakonicznie zostały przedstawione okoliczności dotyczące wymiaru i charakteru szkody niemajątkowej.

W dniu 19 lipca 2012r. na zasadzie art. 76 k.p.c. do sprawy przystąpił po stronie pozwanej interwenient uboczny (...) S.A. z/s w W. i wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28.08.2011r. powód G. D. będąc wraz z żoną na zakupach w hipermarkecie (...) w O. przy ul. (...) w O. doznał powierzchownej rany ciętej prawego ramienia. Powód przechodząc pomiędzy regałami zahaczył o wystający z regału metalowy pręt na którym wywieszona była plastikowa wywieszka z ceną towaru. Pręt był nieprawidłowo pod skosem wygięty w stronę alejki. Zdarzenie powód zgłosił pracownikom sklepu w wyniku powyższego sporządzono protokół wypadku. Po zdezynfekowaniu rany za pomocą spirytusu i prowizorycznym opatrzeniu za pośrednictwem plastra, powód udał się do Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O. przy ul. (...), gdzie oczyszczono mu ranę, zrobiono zastrzyk przeciwtężcowy oraz założono opatrunek na ranę w postaci plastrów ściągających. Gojenie rany trwało około 2 tygodni, w tym czasie powód nadal pracował przyjmując środki przeciwbólowe. Skutkiem wypadku powstała blizna na łokciu o długości około 2cm na 2mm.

dowód: - zeznanie powoda G. D. k.115

- zeznanie świadka M. L. k.99

- zeznanie świadka M. D. k.68

- historia choroby Oddziału Ratunkowego (...) w O. z dnia

28.08.2011r. k.8

- zaświadczenie o szczepieniu z dnia 28.08.2011r. k.9

- protokół wypadku z dnia 28.08.2011r. k.10

- dokumentacja fotograficzna odniesionej rany k.18

- notatka służbowa z dnia 28.08.2011r. k.35

- dokumentacja fotograficzna k.36-37

Pismem z dnia 5.09.2011r. powód zgłosił fakt wypadku pozwanemu i zażądał w terminie do 14.09.2011r. zapłaty kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany przekazał pismo (...) S.A. z/s w W. w którym był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego szkody ubezpieczyciel decyzją z dnia 29.11.2011r. odmówił zaspokojeniu roszczenia powoda. Wskazał, że choć powód doznał powierzchownej rany ciętej prawego ramienia to jednak nie sposób przypisać ubezpieczonemu- pozwanej spółce wymaganej treścią art. 415 k.c. winy za zaistniałe zdarzenie. Podał, że regały nie były uszkodzone ani nie zawierały ubytków, ich stan odpowiadał standardom jakie zagwarantował ich producent. Zdaniem ubezpieczyciela zdarzenie jakiemu uległ powód nosi cechy nieszczęśliwego wypadku.

dowód: - pismo powoda z dnia 5.09.2011r. k.11

- pisma ubezpieczyciela z dnia 28.11.2011r. k.16

- decyzja o odmowie wypłaty roszczenia z dnia 29.11.2011r.

k.17

- polisa nr. (...) z dnia 20.01.2011r. wraz

załącznikiem k.41-43

- deklaracja zgodności k.40

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd dokonując oceny zebranego materiału dowodowego przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oparł się na przeprowadzonych i wskazanych dowodach. Bezspornym w sprawie była okoliczność, że w dniu 28.08.2011r. doszło do zdarzenia w sklepie należącym do pozwanego w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci powierzchownej rany ciętej prawego ramienia. Istotą sporu było natomiast ustalenie odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, oraz wysokości ewentualnie przyznanego zadośćuczynienia. Powód podnosił bowiem, że w wyniku wypadku doznał cierpienia fizycznych wiążących się z bólem samej rany jak i dolegliwości które wystąpiły w czasie jej gojenia. Podniósł, że w jego efekcie na ramieniu powstała szpecąca blizna. Z kolei wykazanie uprawnienia do zakwestionowania swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia, pozwany oparł na zarzucie, że co prawda do zdarzenia doszło na terenie sklepu którego jest właścicielem lecz jego przyczyną a tym samym doznany uraz był spowodowany brakiem zachowania należytej ostrożności przez powoda. Wskazał nadto, że powód nie udowodnił wysokości poniesionej szkody.

Odnosząc się do powyższych twierdzeń i zarzutów obu stron w myśl obowiązujących przepisów jak i ustalonego stanu faktycznego, stwierdzić należy, iż roszczenie powoda w zasługuje na uwzględnienie w części.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Podstawowe znaczenie dla stosowania wskazanego przepisu ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność (czyn sprawcy), oraz jakie okoliczności pozwalają albo uniemożliwiają uznanie go za czyn zawiniony. Sprawca bowiem ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. Przepis więc określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Do przesłanek tej odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c., może być działanie, jak i zaniechanie. A zatem aby można było sprawcy czynu niedozwolonego przypisać czyn, należy wykazać istnienie związku przyczynowego między bezprawnością czynu a spowodowaną przezeń szkodą. Należy przede wszystkim sprawdzić, czy pozostają one w relacji następstwa czyn – szkoda oraz ustalić adekwatność związku między nimi, to znaczy, ustalić czy zaistniała szkoda jest normalnym następstwem czynu.

Podnieść również należy, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, stanowi o tym art.6 k.c. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa. Potwierdzeniem powyższej zasady jest również art. 232 k.p.c. zgodnie, z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W odniesieniu do powyższych rozważań, stwierdzić należy, że to na powodzie jako stronie, która z tego faktu pragnie wywodzić określone skutki prawne spoczywał obowiązek wykazania i udowodnienia, iż doznana krzywda powstała w wyniku zaniedbań, zaniechania utrzymania regałów w należytych stanie, tj. przeciwdziałaniu możliwości przypadkowego zaczepienia w trakcie dokonywania wyboru towarów z półek. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadków pozwala stwierdzić należy, iż choć do zdarzenia doszło z winy pozwanego to powód częściowo przyczynił się do jej powstania. Z zeznań świadka M. D. wynika, że pręt na którym były zawieszony ceny był wygięty w odwrotną stronę tj. do przejścia którym poruszają się klienci. "Ten pręt, o który zranił się mąż był ułożony

bardziej pod skosem, nie tak równoległe jak pozostałe pręty w tym regale." Możliwość taką potwierdził ochroniarz w sklepie pozwanego M. L., który sporządził na okoliczność zranienia powoda stosowną notatkę. Zeznał, że choć pręt był wyprostowany, to zauważył na nim wypukłość która mogła świadczyć, że wcześniej była wygięta. Zaś z zeznań świadka M. D. wynika, że w czasie kiedy wraz powodem oczekiwali na pomoc "na regale w którym zranił się mąż, był zmieniany towar"

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy przedmiotowym zdarzeniem a doznaną szkodą powoda. Twierdzenia powoda, że regały spełniały określone wymogi i normy nie mają znaczenia dla faktu iż z uwagi na brak należytej staranności przy umieszczaniu cen lub oraz towarów na półkach pręt odchylił się w stronę alejki po której poruszali się klienci sklepu. W związku z tym w odniesieniu do wyżej ustalonego stanu faktycznego podnieść należy, że w ocenie Sądu roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie co do zasady. Pozwany nie dochował należytej staranności w zapewnieniu bezpieczeństwu klientów, w wyniku czego powód doznał uszczerbku na zdrowiu.

Oceniając zachowanie powoda, który przypadkowo przechodząc koło regału zahaczył o jego przesunięty element stwierdzić należy, iż do uszkodzenia ciała powoda doszło również z przyczyn leżących po stronie powoda, czyli powód sam przyczynił się do uszkodzenia naskórka. Sposób umieszczania w sklepach towarów z wykorzystaniem stosowanych również przez pozwaną spółkę regałów jest sposobem powszechnym. Konstrukcja regału, gdzie do ściany regału przytwierdzone są metalowe elementy wymaga w trakcie pobytu klientów uwagi, gdyż takie właśnie wystające metalowe elementy mogą spowodować zranienie po bezpośrednim kontakcie. Nie sposób uznać, iż powód zachował podczas poruszania się przy regale zwykłą ostrożność i rozsądek, skoro nie zauważył wystającego elementu. Trudno wymagać, by lekka deformacja elementów regału stanowiła zagrożenie dla zdrowia klientów postępujących z należytych rozsądkiem. Próba omińnięcia regału w zbyt bliskiej odległości, bez zorientowania się, czy powód ma wystarczająco dużo miejsca, by nie zahaczyć o elementy regału należy zakwalifikować jako niedbalstwo. Z tej przyczyny sąd uznał, iż powód przyczynił się do powstania szkody w połowie, zatem zastosowanie znajdzie art. 362 kc - jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Odnosząc się z kolei do kwestii wysokości żadanego przez powoda zadośćuczynienia wskazać należy iż zgodnie z art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podnieść należy, że zadośćuczynienie jest pośrednim sposobem naprawienia cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego zaś jego ewentualna przyznana wysokość ma przede wszystkim rekompensować doznaną na skutek czynu niedozwolonego krzywdę. Zadośćuczynienie ma więc charakter kompensacyjny, jednakże nie może być nadmierne, a utrzymane w rozsądnych granicach, tj. takich, które odpowiadają przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jednocześnie zadośćuczynienie, stanowiąc realną wartość, nie może być (wobec tego, że stanowi ono świadczenie pieniężne za doznaną szkodę niemajątkową, a zatem niewymierną) ekwiwalentem doznanej szkody, a w szczególności źródłem wzbogacenia. Dodać również trzeba, że wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę winna mieć charakter kompleksowy i obejmować wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne, zarówno doznane, jak i prognozowane na przyszłość, wobec czego nie może mieć charakteru symbolicznego.

Kwestia wyceny doznanych krzywd, jest wyjątkowo trudna tym bardziej, że nie można ustalić uniwersalnego miernika tych stanów, a każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Przy ustalaniu więc wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w każdym indywidualnym przypadku powinny być uwzględnione wszelkie zachodzące okoliczności, mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyty w szpitalach, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne itp.), trwałość skutków wypadku (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie się stanu zdrowia), wiek poszkodowanego (zwykle kalectwo dla dziecka jest większą krzywdą),

niemożność prowadzenia normalnego życia, w tym zawodowego, uprawiania np. sportów, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utratę kontaktów towarzyskich itp.

Biorąc więc pod uwagę na uwadze całość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd uznał, że żądana przez stronę powodową kwota zadośćuczynienia z tego tytułu jest zbyt wysoka. Jak bowiem zaznaczono na wstępie - celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie poniesionych krzywd i cierpień, przy czym nie może ująć z pola widzenia okoliczność, że wysokość zadośćuczynienia zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy. Przede wszystkim wskazać należy, że powód częściowo przyczynił się do powstania szkody. Z doświadczenia życiowego wiadomym jest że w sklepie, w szczególności w hipermarketach należy zachować szczególną uwagę. Znajdują się w nich różne wyroby metalowe jak przykładowo garnki, anteny, elementy szklane, można też najechać lub być najechanym przez kogoś prowadzącego wózek. Innymi słowy w sklepie należy uważać. Powód sam wpadł na choć nieprawidłowo wykrzywiony, jednak widoczny pręt. Przede wszystkim rozstrzygając o wysokości przyznanego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, długotrwałość leczenia, stopień i rozmiar obrażeń fizycznych. Doznany uszczerbek na zdrowiu choć z pewnością powodujący ból szybko się zagoił i nie spowodował konieczności przerwania pracy. Także nieznaczna wielkość rany brak konieczności założenia szwów a także niewielkich rozmiarów blizna zlokalizowana w miejscu zazwyczaj zasłoniętym rękawem istotnie zaważyły na wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Tym samym mając na uwadze całość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd uznał żądanie powoda co do zasady, lecz przyznał mu kwotę 500 zł uznając ją jako odpowiednią i właściwą za doznaną przez niego krzywdę, z uwzględnieniem okoliczności częściowego (w połowie) przyczynienia się pozwanego do powstania szkody.

„Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia, jako „odpowiedniej”, sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzanych w analogicznych przypadkach. Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.” Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 października 2004 r. VI ACa 233/2004

Orzeczenie w zakresie zasądzonych odsetek uzasadnia art. 481 k.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego stwierdzić należy, że powód wykazał i udowodnił, iż w wyniku zdarzenia doznał obrażeń ramienia tym samym jego roszczenie co do zasługiwało na uwzględnienie jednakże nie w żądanej przez niego nadmiernej co do okoliczności faktycznych wysokości.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art. 102 k.p.c.